

AKTUALIZACJA (20. 02. 2011 R - "biedroneczkowy brzask")



Spiwają siostry Donćówne. Ich występy w ZDK były zwozdkiem programu rozrywkowego na balu.

Na balu sylwestrowym nie mogło zabraknąć popularnych „Biedroneczek” czyli Jolanty i Romy Doniec!



W części artystycznej wieczornicy — szczególnie serdecznie przyjęta została przez zebranych „piosenka żołnierska” wykonana jak zwykle bezbłędnie przez miłe siostry z ZDK — Jolę i Romę Doniec.

Głos Nowej Huty 1968, nr 1, str. 8

Głos Nowej Huty 1968, nr 8, str. 8



Spiwają: Romana Doniec, Maria Kallnowska, Grażyna Długoszewska.

Głos Nowej Huty 1968, nr 15, str. 2



A rok 1968 dla popularnych „Biedroneczek” czyli Jolanty i Romy Doniec był chyba szczęśliwy muzycznie! Zdobyły nagrodę na Festiwalu Piosenki Żołnierskiej!

W Ogólnopolskim Festiwalu Piosenki Żołnierskiej z terenu Nowej Huty zakwalifikowały się do eliminacji centralnych w Kołobrzegu — Połczynie — Zdroju — przemile siostry Jola i Roma Doniec z ZDK HiL. Zajęły one I miejsce wśród zespołów wokально-muzycznych. Gratulujemy!

Fot. J. Brożek

Głos Nowej Huty
1968, nr 21, s. 8

I taki to był rok!

Krystyna Downar

Piosenka żołnierska w Nowej Hucie

Po II Festiwalu Piosenki Żołnierskiej w Kołobrzegu-Połczynie Zdroju (w lipcu br.), także Nowa Huta miała ostatnio okazję poznać laureatów tej przemilej imprezy. W hali garaży wystąpili w ub. niedzielę: Maria Jastrzebska, Urszula Słusarska, Krystyna Giżowska, Maryla Lerch i Henryk Bednarczyk — soliści, laureaci pierwszych nagród Festiwalu. Wystąpiły również zespoły „Kamer” z Wrocławia, „Pochodnia” z Częstochowy, duet Jolanta i Roma

Doniec z ZDK HiL — laureaci III miejsca na kołobrzeskim festiwalu. Grał zespół muzyczny „Czarne Perły”. Wielką atrakcją stał się występ popularnych aktorów Wojciecha Siemiona i Stanisława Mikulskiego. Ten ostatni „błysnął” świetnym dowcipem: w odpowiedzi na oklaski powiedział — muszę skapitulować, choć... Klaska nigdy nie kapitułuje.

Tekst i foto: J. BROŻEK



Roma i Jola Doniec zdobyły już sobie ogromną popularność. Także teraz nagrodzono je dużymi brawami.



Stanisław Mikulski, tym razem... w cywilu. Zapowiadał program z dużym wdziękiem.



Wojciech Siemion nie tylko bawił publiczność, ale i śpiewał.